



Zielona woda w ławskim „bagienku!” Co tu się stało? [AKTUALIZACJA]

data aktualizacji: 2025.02.28



"Widać wyraźnie, że wpływająca do oczka woda jest zabarwiona na zielono...", zgłasza nasza Czytelniczka (imię i nazwisko do wiadomości redakcji) i nadsyła zdjęcie ilustrujące to niepokojące zjawisko.

Sygnal w tej sprawie, z prośbą o interwencję, wysłaliśmy od razu do Urzędu Miasta w Ławie. Sami też szukamy odpowiedzi na pytanie, co może być przyczyną takiego stanu rzeczy.

Nienaturalnie zabarwioną wodę zauważyła w oczku na ulicy Gdańskiej w Ławie Czytelniczka. To obserwacja z czwartku, 27 lutego.

- Między godziną 14 a 15 nad ławskim "bagienkiem" na Gajerku można było zauważyć wlewaną z kanalizy

do oczka wodnego wyraźną zieloną substancję - zgłosiła nam ławianka.

W tym miejscu jest wlot kanalizacji deszczowej - może jest sprawdzana jej szczelność? W Internecie można znaleźć relacje z takich działań zarządców sieci, którzy w ten sposób m.in. wyłapują nielegalne wpięcia do kanalizacji deszczowej.

Tak było na przykład w Krakowie, gdzie całkiem niedawno, bo w styczniu 2025 r. lokalny serwis krknews.pl opublikował zdjęcie niewielkiej rzeki całkowicie zabarwionej na zielono. Mieszkańcy byli bardzo zaniepokojeni - a okazało się, że przyczyną zaskakującego zjawiska była właśnie kontrola kanalizacji przy użyciu nieszkodliwego barwnika.

Skontaktowaliśmy się więc z szefem Ławskich Wodociągów Dariuszem Kowalskim, aby sprawdzić, czy przypadkiem z podobną sytuacją nie mamy teraz do czynienia w Ławie. Okazało się, że siecią kanalizacji deszczowej zarządza bezpośrednio miasto, a nie wymieniona miejska spółka. Jak wyjaśnia jej prezes, IW nie dokonują żadnych zrzutów ze swojej sieci do cieków czy akwenów - wyjątkiem jest jedynie oczyszczony ściek wprowadzany do Ławki. A gdy Ławskie Wodociągi sprawdzają szczelność swojej sieci, robią to dymem, a nie barwiącymi substancjami, wyjaśnia prezes.

Tutaj jednak mamy do czynienia z instalacją miasta, a nie wodociągów. I nie można wykluczyć, że doszło do nieuprawnionego wprowadzenia jakiejś substancji do kanalizacji deszczowej. Tak na przykład było niemal dokładnie **rok temu na osiedlu Lubawskim, gdy woda w rowie melioracyjnym została zabarwiona na czerwono**, bo w pobliskim zakładzie jeden z pracowników wypłukał pojemnik po farbie w pobliżu ulicznego wpustu kanalizacji.

Sprawę z Gajerka już wczoraj zgłosiliśmy do ławskiego ratusza z prośbą o możliwie pilną interwencję. Dzisiaj telefonicznie uzyskaliśmy potwierdzenie, że pracownicy urzędu **przyjęli sprawę i będą wyjaśniać, co było przyczyną takiego koloru wody**. W tym momencie nie chcą spekulować. Do sprawy wrócimy, gdy pojawią się nowe ustalenia.

AKTUALIZACJA

Otrzymaliśmy informację z Urzędu Miasta w Ławie dotyczącą przyczyny „zielonej wody” w „bagienku” na ul. Gdańskiej.

Jak podaje Jarosław Pruchniewski z Wydziału Utrzymania Mienia Komunalnego i Ochrony Środowiska,

wskutek awarii instalacji ciepłowniczej w jednym z węzłów ciepła na osiedlu Podleśnym w Ławie, która miała miejsce w dniu 27.02. br., nastąpił wyciek wody zabarwionej środkiem spożywczym do miejskiej sieci deszczowej. W następstwie podjętych działań podmioty odpowiedzialne za wystąpienie awarii zleciły eksploatatorowi sieci deszczowej na terenie

Ławy oczyszczenie sieci deszczowej z powyższego zanieczyszczenia. Przedmiotowe prace zostaną przeprowadzone niezwłocznie.

Red. kontakt@infoilawa.pl.

Fot. nadesłane przez Czytelniczkę.



Źródło: <https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/77445-zielona-woda-w-ilawskim-bagienku-co-tu-sie-stalo-aktualizacja>